

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.  
„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz millim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

**Dn. 8-go Lipca ODBĘDZIE SIĘ KOLEJNA NA SCHRONISKO „IMIENIA JEZUS” Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo.**

**Koniec sezonu** **W. NOWICKI 30** **Sprzedaj zabezpieczen**  
Wilno, Wielka  
**OBUWIA LETNIEGO:** opanki, saulki, brezent, obuwie gumowe i pizowe.

**Książę japoński w Warszawie.**

(Telefonem od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** W piątek przybywa do Warszawy wraz z małżonką i siostrą księżką japoński Kaya, wyższy oficer kawalerii japońskiej, dowodzący w ojczyźnie swojej jednym z pułków konnych gwardji. Książę Kaya są oboje bliskimi kuzynami rodziny panującej japońskiej, zarówno przez cesarową wdowę, jak i samego cesarza. Książę Kaya zabawią w Warszawie do 11 b. m. Książę interesuje się sprawami wojskowymi, w szczególności kawalerji. Zwiedził także między innymi pola bitwy pod Warszawą w 1920 r.  
W dn. 10 b. m. książę Kaya podejmowani będą przez P. Prezydenta.

**Wyjazd p. Piłsudskiego.**

(Telefonem od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** W najbliższych dniach p. minister spraw wojskowych Piłsudski wyjeżdża na wypoczynek do Pieliszek. Część lata spędził też w Druskiénikach.

**Wybory do Rady miejskiej Warszawy**

(Telefonem od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** Prawdopodobnie wybory do Rady miejskiej m. Warszawy będą odłożone o 6 miesięcy od terminu, który jako ostateczny przewiduje ustawa. Odbyłyby się więc nie w sierpniu, lecz około 20 lutego 1935. Sprawa tego terminu musiałaby być uregulowana dekretem Prezydenta R.

**Kandydaci na prezydenta Warszawy**

(Telefonem od własnego korespondenta.)

**WARSZAWA.** Kwestja obsadzenia stanowiska komisarycznego prezydenta Warszawy nie została jeszcze definitywnie załatwiona. O stanowisko to ubiega się w tej chwili dwóch kandydatów: b. wice-minister Duch i p. Medard Downarowicz.

**Bracia Adamowicze w zarządzie L. O. P. P.**

**WARSZAWA.** (Pat.) Dzisiaj bracia Adamowicze złożyli wizytę w zarządzie głównym LOPP. Zwycięzców Atlantyku powitał prezes zarządu głównego LOPP generał dywizji Berbecki. Podczas dłuższej pogawędki, utrzymanej w tonie serdecznym gen. Berbecki wyjaśnił braciom Adamowiczom cele i zadania LOPP, zaznaczając ich z działalnością ligi. Mieli goście złożyć swe podpisy w księdze pamiątkowej LOPP na specjalnie ozdobionej karcie, poczem nastąpiło wspólne sfotografowanie. W związku z uchwa-

**Bilans Banku Polskiego.**

**WARSZAWA.** (Pat.) Bilans Banku Polskiego za 3-cią dekadę czerwca. W ciągu ostatniej dekady czerwca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 1,1 miliona zł. do 491,1 mil. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 0,2 mil. do 43,2 mil. Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 50,1 mil. do 730,8 mil. przyczem portfel wekslowy wzrósł o 29,8 mil. do 602,8 mil., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 11,4 mil. do 59,6 mil. oraz stan pożyczek zabezpieczonych zastawami o 8,9 do 68,2 mil. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 12,2 mil. do 27,0 mil. Pozycja i „inne

aktywa” i „inne pasywa” uległa wzrostowi, pierwsza o 6,5 do 145,0 druga o 14,3 mil. do 254,7 mil. Natomiast płatne zobowiązania spadły o 24,8 do 190,9 mil. bieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian wzrósł o 57,5 mil. zł. do sumy 936,5 mil. zł. i pokrycie złotem w związku z powyższymi obniżyło się z 49,06 do 47,61, przekraczając normę statutową o 17,61 punktów. Stopa dyskontowa 5 proc., zastawowa 62. Obieg polskich monet srebrnych i bilonu wyniósł 306 rb. ogółem 368,4 mil. zł. z ogólnej sumy tej przypada na monety i bilonu srebrne 281,2 na bilon zaś niklowy i brązowy zł. 87,2 mil.

**Polsko - brytyjskie rokowania handlowe.**

**LONDYN.** Pat. Komisja artykułów rolnych polsko-brytyjskich rokowań handlowych zakończyła pierwsze czytanie żądań polskich. W najbliższym czasie obie strony dostarczą sobie pewnych uzupełniających danych do dalszej dyskusji. W związku z tem wobec chwilowej przerwy w pracy komisji rolnej dyr. departamentu ministerstwa rolnictwa Adam Rose odejchwał dziś do Warszawy.

**KOMUNIKAT.**

W niedzielę dn. 8 lipca o godz. 9 m. 30 w lokalu przy ul. Mostowej 1 odbędzie się odprawa

**SEKCJI MŁODYCH STRONNICTWA NARODOWEGO**

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

**Po zgonie ś. p. Skłodowskiej - Curie. Kondolencje Prezydenta Rzeczypospolitej.**

**WARSZAWA.** (Pat.) Prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki wyśtosował do córki śp. Marij Skłodowskiej-Curie Ireny Golliot'owej następującą depezę: Zgon śp. matki Pani ciężką żałobą okrył całą ludność, która jej wielkim odkryciom naukowym zawdzięcza olbrzymie postępy w wielu dziedzinach. Polska traci w śp. Skłodowskiej Curie nie tylko uczoną, która imię jej ojczyzny wstawiła w całym świecie ale i wielką obywatelkę zawsze przez całe życie czujnie stojącą na straży interesów swego narodu. W dniu ciężkiej żałoby na ręce pani składam wyrazy głębokiego współczucia.

**Ubolewanie konstytuanty brazylijskiej.**

**RIC DE JANEIRO.** (Pat.) Konstytuanta na wniosek przewodniczącego powziła uchwałę wyrażającą wielkie ubolewanie z powodu śmierci znakomitej uczonej Marij Skłodowskiej-Curie.

**Reforma podatkowa we Francji. Votum zaufania dla Doumergue'a.**

**PARYŻ.** (Pat.) Podczas debaty w senacie nad sprawą reformy finansowej premier Doumergue postawił kwestję wyrażenia votum zaufania. W związku z a. n. 9 zaznaczając, że w przeciwnym razie musiałby ustąpić ze swego stanowiska.

**Nowa partja we Francji.**

**PARYŻ.** (Pat.) — Jak donosi „Temps” deputowany Grisoni który wystąpił niedawno z partji radykalnej, założył nowe ugrupowanie polityczne p. n. komitet republikańskoludowy. W deklaracji twórcza nowego ugrupowania zaznacza, że celem stronnictwa będzie połączenie wszystkich zdrowych sił narodowych w celu odrodzenia republikańskiego. Nowe ugrupowanie będzie dążyło do zorganizowania państwa korporacyjnego.

**Przed podróżą Barthou do Londynu Pogłoski o sojuszu militarnym anglo-francuskim.**

**PARYŻ.** (Pat.) Publicysta Brosolette, amawiając artykuł „Daily Herald” na temat podróży ministra Barthou do Londynu, zwraca uwagę „Notre Temps”. „Daily Herald” uderzył w czynny punkt zerwania Anglii jak i Francji. Dlaczego rząd francuski, pyta dziennik, broni się tak bardzo przed posadzeniem go o staranie się o sojusz militarny z Anglią? Nie epostępowal tak energicznie, gdy chodziło o sojusz z Rosją i Małą Ententą, a przecież sojusz z Anglią jest najbezpieczniejszy, gdyż nie wciąga jej jako gwarantki korytarza jrk w sojuszu z Polską, ani gwarantki na Pacyfiku jak w sojuszu z ZSRR, ani gwarantki polityki antyrewizjonistycznej jak w sojuszu z Małą Ententą. Publicysta twierdzi, że min. Barthou dlatego tak usilnie broni się przed posadzeniem o staranie się o sojusz francuskoangielski, gdyż myśli właśnie o jego

**Gen. von Schleicher współdziałał z Francją?**

**BERLIN.** (Pat.) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Londynu, powołując się na agencję amerykańską United Press, że Francja przed kilkoma tygodniami poinformowana być miała o zakrojonym na wielką skalę spisku gen. Schleichera przeciwko Hitlerowi. Zagranicą w pierwszej chwili nie brata zbyt serjo niemieckich doniesień oficjalnych, że generał Schleicher pozostaje w kontakcie z pewnymi mocarstwami zagranicznymi, obecnie jednak, jak twierdzi United Press, koła polityczne odnoszą się z coraz większą wiarą do tej wiadomości. Wyraża się opinie, że różne okoliczności wskazują na Francję, przyczem jeden ze znanych dziennikarzy niemieckich w Paryżu miał być pośrednikiem między generałem Schleicherem a Paryżem.

**Odwołanie kongresu kombatanów niemieckich.**

**BERLIN.** (Pat.) Z Cassel donoszą, że zapowiedziany na sobotę i niedzielę kongres byłych kombatanów niemieckich, należących do Kieffhauserbundu został ostatecznie odwołany. Kongres ten odbędzie się dopiero w r. 35. Inauguracyjne przemówienie na tegorocznym kongresie miał wygłosić były szef sztabu Roehm.

**Rozwiązanie związku harcerskiego w Niemczech.**

**DESSAU.** (Pat.) Anhaltska policja polityczna rozwiązała wszechniemiecki związek harcerski, zakazując jednocześnie wszelkiej jego działalności. Przyczyną rozwiązania był negatywny stosunek związku do reżimu hitlerowskiego.

**Nowa ustawa finansowa w Anglii.**

**LONDYN.** (Pat.) Izba lordów uchwaliła w 3 czytaniu projekt ustawy finansowej przyjęty już przez izbę gmin.

**Rząd hiszpański uzyskał votum zaufania.**

**PARYŻ.** (Pat.) Z Madrytu donoszą: Podczas nocnego posiedzenia kortezów rząd uzyskał votum zaufania 191 głosami przeciwko 62. Przebieg posiedzenia był bardzo burzliwy. Wszyscy mówcy zgodne atakowali rząd Sampera. Socjaliści zarzucali rządowi bezwzględność w stosunku do Katalonii a konserwatyści znowu brak aurytetu. Parlament rozpoczął ferie wakacyjne.

**Sowiety o swoim przemyśle.**

**MOSKWA.** (Pat.) Prasa sowiecka publikuje prowizoryczne dane statystyczne dotyczące rozwoju sowieckiego przemysłu w ciągu pierwszego półrocza. Wedle danych tych wartość produkcji wielkiego przemysłu osiągnęła 9.400 milionów rubli. W ten sposób wartość produkcji za pierwsze półrocze r. b. przekroczyła wartość całorocznej produkcji w roku ubiegłym. Ponieważ plan całoroczny ustanowiony został na ok. 20 000 milj. now rubli, przeto wartość produkcji w pierwszym półroczu stanowi około 40 całorocznego planu, co dotychczas nigdy jeszcze nie było notowane. Przewidywane jest w związku z tem przekroczenie rocznego planu. Według tychże danych produkcyjne prace oraz koszty produkcji wykazują dalszą poprawę.

**Rumunja a Z. S. S. R.**

**BUKARESZT.** (Pat.) Minister spraw zagranicznych Titulescu wygłosił przed połączonymi komisjami spraw zagranicznych senatu i izby deputowanych obszerny exposé, poświęcone nawiązaniu stosunków dyplomatycznych ze Związkiem sowieckim. M. in. minister Titulescu powiedział, iż nie było rządu w Rumunii, któryby nie myślał o nawiązaniu stosunków ze Związkiem sowieckim.

**Zamknięcie sesji parlamentu rumuńskiego.**

**BUKARESZT.** (Pat.) Dzisiaj zamknięta nadzwyczajna sesja parlamentu, w czasie której uchwalono budżet na r. 34/5, ustawę upoważniającą rząd do rozpisania pożyczki w takim czasie, w jakim rząd uzna za stosowne, ustawę dającą rządowi pełnomocnictwa na okres wakacji sejmowych. W okresie tym rząd upowazniony jest do stosowania środków zapewnających utrzymanie równowagi budżetu, przeprowadzenie odbudowy gospodarki narodowej, uproszczenie aparatu państwowego oraz ustawę ochraniającą element rumuński w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych.

**ELEGANCKIE PANIE UŻYWAJĄ TYLKO KOSTIOWY KAPIELOWE I PLAŻOWE marki „OCEANA” firmy L. PLIHÉL i S-ka Wilno, ul. Mickiewicza 15. NAJLEPSZY NOWE MODELE.**

**Wiadomości telegraficzne.**

\*\* Polska artystka operowa p. Wanda Wermńska powróciła z Parany do Rio de Janeiro, gdzie była gorąco przyjmowana przez publiczność i prasę brazylijską i polską.  
\*\* Z Waszyngtonu donoszą, że rząd amerykański stanowczo domaga się będzie od Niemiec takiego samego traktowania posiadaczy bonów pożyczek Davesa i Younga, jakie Niemcy przyznały wierzycielom angielskim.

\*\* W czasie strzelania na wiat w okazji uroczystości święta niepodległości, w całych Stan. Zjedn. wydarzyły się liczne wypadki, które zakończyły się tragicznie. W Nowym Jorku zarejestrowano 28 wypadków śmiertelnych.

\*\* W więzieniu w Welfare Island w czasie meczu piłkarskiego rozgrywanego między drużynami więziennej zawzięła się trybuna. Trzech więźniów - widzów poniosło śmierć na miejscu, 56 jest ciężko rannych.  
\*\* W Darmstadt niemiecka lotniczka Reitsch ustanowiła nowy kobiecy rekord światowy długości lotu na szybowcu. Przeleciała ona bez lądowania 160 km.

**Z KŁAJPEDY.**

**RYGA.** (Pat.) Z Kłajpedy donoszą: W tutejszych wiadomościach urzędowych została opublikowana ustawa o ochronie narodu i państwa. Ustawa ta przewiduje m. in. karę ciężkiego więzienia do lat 4 za obrzęb lub zniewagę narodu lub państwa litewskiego, godła lub sztandaru narodu, państwa lub wojska i t. p. Takie same również kary grożą urzędnikom lub pracownikom państwowym kraju autonomicznego lub innej organizacji prawa autonomicznego, którzy nie wykonują ustawy, lekceważąc jego aurytet.

**KATOL ZABIJA OWADY ROBACTWO**  
Przedstaw. H. WITKIEWICZ  
WILNO, KALWARJSKA 21. TEL. 20-14

**Nowy rząd japoński.**

**TOKIO.** (Pat.) Nowy rząd japoński, na którego czele stanął Keisuko Okada został uformowany. Polityka zagraniczna Japonji nie ulegnie żadnej zmianie. Hirota pozostaje dalej ministrem spraw zagranicznych. W skład nowego rządu weszli dwaj ministrowie z poprzedniego gabinetu, mianowicie Osumi, minister marynarki i gen. Haashi, który dalej jest ministrem wojny.

**Tragiczna katastrofa.**

**LONDYN.** (Pat.) Z Nowego Jorku donoszą o tragicznej katastrofie w Ansgar w stanie Iowa. Wczoraj w dniu święta niepodległości wielu mieszkańców miasta odbyło podróże samolotami pasażerskimi. W czasie jednego przelotu samolot z 4-a pasażerami z niewiadomego powodu zapalił się w powietrzu i spadł na ziemię, grzebiąc 4ch pasażerów i lotnika.

# Dokoła wypadków w Niemczech.

Wypadki niemieckie z ubiegłej soboty pozostają nadal zagadką. Właściwie im więcej napływa wiadomości z Niemiec, tem coraz bardziej wyraźny staje się obraz "czarnej soboty", jak i obecnej sytuacji przedstawia się coraz bardziej zamglony.

Do Berlina napłynęło wielu korespondentów zagranicznych, prasa angielska, francuska, włoska i austriacka zamieszcza mnóstwo informacji, ale są one bądź powtórzeniem tego, co może pisać prasa niemiecka, będąca pod surową kontrolą, bądź też zawierają wiele domysłów, często fantastycznych, często sprzecznych ze sobą. Siłowem świat cały gubi się w przypuszczeniach nietylko co do powodów tak krwawego i bezwzględnie stłumienia "spisku", ale i co do roli poszczególnych osób tej niesławnej tragedii.

Istnieje nawet niepewność co do liczby rozstrzelanych. Mówi się o niespełna 50 osobach, ale kursją pogłoski o znacznie większej liczbie. Miała być ogłoszona lista zastrzelonych spiskowców, przyrzeki to podobno uczynić rząd niemiecki, ale wzdraża się to teraz uczynić Goebbels, twierdząc, iż podanie do publicznej wiadomości zdradców byłoby zbyt wielkim dla nich zaszczytem. Głębką tajemnicą okryty jest fakt zamordowania prezesa Akcji Katolickiej, dr. Klausenera i podobno kilku innych wybitnych katolików niemieckich. W kołach katolickich wywołuje to wielkie zaniepokojenie.

Opinia publiczna całego świata jest wzburzona i zżęta, jaką urządził Hitler. Nie może dociec przyczyn tego gwałtownego kroku. Wskazują, że trudno przypuszczać, żeby przygotowywali się do buntu i rewolucji właśnie, których Hitler znalazł podczas orgii zbroczniowych slynnej już od czasów niezapomnianego księcia Eulenburga.

Bardzo ciekawą hipotezę stawia Daut w „Act. Fr.“, przypuszczając, że wskutek zdemaskowania niemieckich przygotowań do wojny bakteriologicznej przez angielskiego publicystę Steeda Hillera stracił panowanie nad sobą, a widząc w gen. Schleicherze człowieka, który ujawnił mordercze przygotowania — postanowił się z nim i jego adherentami rozprawić. Hipoteza powyższa nie wyjaśnia wazakże wszystkiego. Nie oświetla stosunku Schleichera do Roehma i innych rozstrzelanych dowódców oddziałów szturmowych, nie odnawia powodów zachowania się wicekanclerza von Papena, którego rola dotychczas jest niejasna. Naprawdę też niewiadomo, jak jest obecny stan w Niemczech. Jakkolwiek rząd panuje nad sytuacją, jednakowoż — według pogłosek — w dalszym ciągu odbywają się nietylko aresztowania ale i egzekucje. W Berlinie podobno powstał komitet rewolucyjny partji narodowo-socjalistycznej który nawołuje w dalszym ciągu do rewolucji. Prasa zagraniczna cytuje jedną z odezw tego komitetu, w której między innymi znajduje się taki ustęp: „Przywódcy nasi zostali wymordowani! Tem niemniej akcja w kierunku zrealizowania drugiej rewolucji musi być prowadzona. Hitler stał się narzędziem w ręku reakcji i wielkiego przemysłu, uciskającego robotników”.

Jednocześnie prasa francuska donosi o wzmożeniu się propagandy w całym Niemczech, a szczególnie w okręgach przemysłowych. W zagłębiu Ruhry tłum przybrał taką groźną postawę wobec przemysłowców, że władze musiały przydzielić im osobną straż policyjną. Dzienniki francuskie podkreślają, że rzeczywistym zwycięzcą w ostatnich wypadkach w Niemczech jest Reichswehra. Stwierdza to m. in. „Matin“, który pisze, że Hitler ponosi ciężką porażkę i osłabił swą

pozycję zarządzaniami wydanymi przeciwko oddziałom A. S.

Z drugiej strony dość niejasne jest stanowisko prezydenta Hindenburga. Podziękował wprawdzie i to boga i dwukrotnie Hitlerowi i Goerlingowi za energiczne stłumienie buntu i ocalenie Niemiec od niebezpieczeństwa, ale zrobił to podobno pod moralnym przymusem. Zjawiała się nawet pogłoska, że uczynił to za cenę uratowania życia Papenowi, którego uważa za swego następcę. W związku z tem jedno z pism angielskich ogłasza sensacyjne doniesienia swego berlińskiego korespondenta, według którego prezydent Rzeszy Hindenburg, złożony od dłuższego czasu ciężką niemocą, odczytał wobec grona najbliższych mu osób testament polityczny, w którym, na wypadek swej śmierci wyznacza wicekanclerza von Papena swoim następcą na stanowisku prezydenta Rzeszy.

Rola Papena, jak już zaznaczyliśmy, nie jest też jasna. Według jednych informacji był jakiś czas pod aresztem domowym, według innych sam nie chciał mieć nic wspólnego z akcją Hitlera i ledwo dał się uprosić o pozostanie na urzędzie wicekanclerza. Teraz wyjeżdża na urlop i podobno już na swoje stanowisko nie powróci, ma natomiast zostać komisarzem w Zagłębiu Saary.

Słowem istna gmatwanina pogłosek, domysłów i niejasności, które odmalowują niepewny i zapowiadający jeszcze różne niespodzianki stan rzeczy w Niemczech.

Wyraźna natomiast i jasna jest opinia zagranicy o metodzie, którą zastosował kanclerz dla zniszczenia swoich przeciwników. Jest ona zgodna w potępieniu wydarzeń, a pogłębia jeszcze oburzenie uchwała niemieckiej Rady gabinetowej, legalizującej mordy, dokonane w nocy z dn. 30.VI na I.VII. W szczególności okrzyk zgromy wywołała ta uchwała w opinii wiedeńskiej. Cała prasa wiedeńska nie coła się przed najstraszniejszymi określeniami. „Der Tag“ naprzykład uważa, iż gorsza, niż same mordy, jest ta uchwała. Nawet despotyzm azjatycki nie posunął się do takiego czynizmu, jak Niemcy. Nikt bowiem nie uważa, że zamordowanie naprzykład kierownika akcji katolickiej w Niemczech, był aktem samoobrony państwa przeciwko zdrajcom. Śmieć tego męczennika idej katolickiej okrywa hałbą Niemcy, metoda urzędowego rewolweru, jako najwyższej instancji prawa i polityki, budzi wstręt i odrazę. Łatwo sobie też wyobrazić, jaki wpływ wywrze metoda taka na katolików Zagłębia Saary.

Chrześcijańsko społeczny wiceburmistrz miasta Wiednia, dr. Winter, w mowie wygłoszonej w Towarzystwie polityki zagranicznej o stosunku państwa do robotników, wspominał także o obecnych tragicznych wypadkach w Niemczech i twierdzi, że po uchwałę Rady ministrów, legalizującej mordy, Niemcy wyłączają się same z kręgu kultury chrześcijańskiej, względnie przestają być państwem europejskim i że Włochom, jako państwu katolickiemu nie pozostanie nic innego, jak poddać gruntownej rewizji swój stosunek do Niemców, zbliżyć się do Francji i Anglii, by ratować Europę przed barbarzyństwem niemieckim.

Nie ulega wątpliwości, iż stan rzeczy w Niemczech nie robi im dobrze w opinii politycznej innych państw. Wyrażono się to już w nagłej zmianie uosobienia Mussoliniego, odbiło się też korzystnie dla Francji w jej stosunkach z Anglią. Przyjeżdżający w niedzielę do Londynu minister Barthou będzie miał ufatowane zadanie przy zjedynaniu polityków angielskich dla aljansu obronnego francusko-angielskiego.

## Z czego żyją żydzi?

Znany socjolog żydowski i działacz syjonistyczny dr. Artur Ruppin ogłosił niedawno w prasie palestyńskiej artykuł o sytuacji gospodarczej żydów na świecie. W artykule tym znajduje się interesująca statystyka zarobków żydowskich w poszczególnych krajach.

Wedle obliczeń d-ra Ruppina z 16 milionów żydów 6.100.000 utrzymuje się z handlu, 5.750.000 utrzymuje się z przemysłu, do którego Ruppin zalicza także rzemiosło. Miljon żydów jest w wolnych zawodach, 625 tysięcy zajmuje się rolnictwem, 325.000 zajmuje się przygodnym pracami i zatrudnionych jest w charakterze służby domowej — dwa miliony nie pracuje wogóle żyjąc z renty, pensji emerytalnej, lub ze wsparcia. Co do reszty niema dokładnej statystyki.

Z cyfr tych wynika, że główną podstawą bytu żydów jest jeszcze ciągle handel. B'sko 39 proc. żydów utrzymuje się z handlu. Po kupcach drugie miejsce zajmują robotnicy, rzeźmiśnicy i właściciele przedsiębiorstw przemysłowych, trzecie miejsce zajmuje inteligencja, a czwarte wieśnicy. Na podstawie tej statystyki nie można zobrazować dokładnie prac, w których żydzi są za-

trudnieni w każdym poszczególnym kraju. Gdyby chciano zanalizować ekonomikę żydowską w poszczególnych krajach, trzeba by też przeprowadzić w każdym kraju odrębną statystykę. Jest bowiem rzeczą jasną, że inaczej wygląda ekonomika żydów w Palestynie a inaczej w Polsce, inaczej przedstawia się sytuacja w Rosji Sowieckiej a inaczej w Ameryce. W Palestynie np. 28 proc. ludności żydowskiej zajmuje się rolnictwem, w Polsce jest tylko 6 procent rolników żydowskich, w Rosji Sowieckiej zwiększa się liczba robotników zatrudnionych w ciężkim przemyśle, w Ameryce liczba ta maleje.

Liczba żydów w wolnych zawodach jest jeszcze ciągle duża. We wszystkich krajach świata znajduje się 100.000 studentów żydowskich w szkołach średnich i wyższych, t. zn. że na każdy 10.000 żydów przypada 62 studentów a jeśli przyrost ten będzie trwał, to za 40 lat na każdy 10 żydów przypadnie jeden z akademickim wykształceniem. Liczba żydów zatrudnionych w wolnych zawodach jest dość duża w Rosji Sowieckiej. Na Ukrainie jest 300.000 żydów zatrudnionych w wolnych za-

# Z prasy.

P. Artur Brief.

W niedzielę ubiegłą przybył do Gdyni z Ameryki gen. Józef Haller. Społeczeństwo niemieckie oraz liczne delegacje przybyły z Poznania, Pomorza i Gdańska urządziły przybywającemu generałowi serdeczną owację. Ale byli też i tacy, którym ta uroczystość nie niepodobala. Oto, jak pisze „Słowo Pomorskie”:

„uroczystość powitania usiłowała zakłócić grupa awanturników, pragnąca najwidoczniej sprokować zebraną publiczność do jakichś nierozważnych poczynań”.

Grupa awanturników, wnoszących okrzyki, mające dobrać Błękitnego Generała przewodził prezes gdańskiego oddziału Związku Legionistów, Artur Brief.

Kim jest ten, kto śmie lżyć generała Hallera, świadczy najwyraźniej dokument, który zamieszczamy poniżej.

Dokument warto przeczytać, żeby dowiedzieć się bliższych szczegółów o prezese Związku Legionistów w Gdyni p. Arturze Briefie.

Dokument brzmi:

Rzeczpospolita Polska  
Województwo Stanisławowskie

Powiat Kołomyja  
Gmina Kołomyja  
L. Księgi zam. 456/30.

Poświadczenie metryki urodzenia.

Wyciąg z księgi urodzonych okręgu metr. Kołomyja z roku 1894 Tom XIX str. 140

1. Liczba porządkowa 278.
2. Urodzenia dnia (12) dwunasty, miesiąc maj, rok tysiąc osiemsetny dziewięćdziesiąty czwarty (1894), miejsce i nr. domu Kołomyja 295 5/4.
3. Obrazowania lub nadania imienia: dzień, miesiąc i rok (19) dziewiętnasty maj 1894 tysiąc osiemsetny dziewięćdziesiąty czwarty, miejsce i nr. domu Kołomyja 295 5/4.
4. Dziecięcia imię Artur, płeć męska, żeńska — męska
5. —, —, urodzenia ślubne, rzekomo ślubne lub nieslubne — nieslubne
6. Imię i nazwisko ojca, jego stan, zatrudnienie i miejsce zamieszkania
7. Imię i nazwisko matki, jej stan i mieszkanie, jakoteż imię i nazwisko, zatrudnienie i miejsce zamieszkania jej rodziców: Rzekomo Mańcia Weber wolna w Kołomyi i jej rodzice Natha. Weber już nieboszczyk i Lea Katz we Lwowie.
8. Własnoręczny podpis z wymienieniem zatrudnienia i miejsca zamieszkania.

## Zastój.

Pod tym tytułem pisze sanacyjna „Prawda” łódzka nr. 27 z 1-go lipca r. b.:

„O tej porze w każdym roku następuje pewne osłabienie obrotów handlowych. Łatwo ma swoje prawa. Miasta wydłużają się, wyjeżdżają przedewszystkiem ludzie interesu, aby przez kilka tygodni wypocząć po znoju całorocznej pracy. Zamierają więc na jakiś czas większe interesy, tembardziej, że w licznych gałęziach przemysłu i handlu na miesiąc letnie przypada okres niedziśnozonowy. Ludność zaspokoila już swoje zapotrzebowanie sezonowe na lato, a o sezonowych zakupach jesiennych jeszcze nie myśli. Jakiś ruch jednak zawsze jest i w letnich miesiącach. Publiczność nie kupuje tylko samych sezonowych towarów. Istnieje jeszcze zapotrzebowanie codzienne, niezależnie od pory roku. I z tem zapotrzebowaniem zgłasza się ludność do sklepów, a sklepy stale muszą uzupełniać swoje zapasy u producentów.”

W tym roku w niektórych gałęziach przemysłu zamarli nawet ten normalny codzienny ruch. Martwa cisza panuje nietylko w oddziałach, w których sprzedaje się artykuły sezonowe, ale i w oddziałach, sprzedających wyroby, przeznaczone do użytku codziennego. Kupcy prawie zupełnie nie zjawiają się po towary, albo kupują je w minimalnych ilościach. W fabrykach pozostały niesprzedane zapasy. Jest to tem dziwniejsze, że frekwencja publiczności w sklepach nie jest gorsza, niż w latach ubiegłych, jest może nawet lepsza.

Najstraszliwiejsze to dziwne, a niepokojące zjawisko w przemyśle włókienniczym. Ostatnie miesiące roku ubiegłego wykazywały wzrost zapotrzebowania wyrobów włókienniczych na rynku krajowym. Ludność wydarła się z udzięty i bielizny przez cztery lata kryzysu, wstrzymując się od zakupów w oczekiwaniu, że kryzys niebawem się skończy, a wrócą lepsze czasy i woda.

W Polsce gdzie żydzi stanowią 11 proc. ludności, — jest 18 proc. żydów w wolnych zawodach. W Palestynie, gdzie liczba żydów wynosi 250 tysięcy, jest obecnie 750 lekarzy, 163 adwokatów i sędziów i 1400 przedstawicieli innych wolnych zawodów. Należy atoli zaznaczyć, że ostatnio daje się zauważyć gwałtowny spadek żydów w szkołach wyższych, a zasada przewarstwienia skierowuje żydów do szkół zawodowych.

Rolnictwo jest wśród żydów narazie słabo reprezentowane. Największa liczba rolników żydowskich znajduje się w Rosji Sowieckiej, gdzie 250.000 żydów pracuje na roli. W Stanach Zjednoczonych znajduje się 100.000 żydów na roli, w Besarabji 30.000, w Palestynie 28.000, na Litwie 15.000, w Kanadzie 5.000 w Argentynie 20.000. Ogółem w rolnictwie zatrudnionych jest pół miliona żydów.

Ciekawe to informacje podaje żydowski „Nowy Dziennik”.

kumów lub świadków sandeka lub szmamek: Józef Berfass Wachtmeister w Kolomea Wilhelm Hermann wachstir w Kolomyi. Obrazujących lub obrazujących: Hersch Schecht: koszernik w Kolomyi.

10. akuszerki lub akuszerki: Malka Kleinman.

11. Dzieci nierzytym urodzone: — — —

12. Uwaga: — — —

Z polecenia świętego ck Starostwa z 29 maja 1895 l. 13695 zanotuje się, że dziecko to jest ślubnym dzieckiem Meiera Hirscha (2 im.) Briefa i Manci Menkes córki Lei Menkes ze Lwowa, a nie jak zapisano nieslubnym synem Manci Weber, córki Nathan Weber i Lwi Katz. — Dotyczyce precesie złożono od acta l. 366.

Za zgodności urzęd metrykalny izraelicki w Kołomyi, dnia 5 maja 1930.

Pieczczę okrągłą: — „Prowadzący metryki izraelickie w Kołomyi”

(—) Fruchterer, rabin.

Bardzo ciekawy dokument. I ten oto p. Artur Brief urządził w Gdyni hałas przeciw generałowi Hallerowi.

### „Babska wojna”.

Szanowne damy, tworzące sanacyjną „Związek Pracy Obyw. Kobiet” nie żyją z sobą w zgodzie. W tej chwili toczy się tam walka p. Moraczeńskiej z panną Jaworską... W odezwie — zacytowanej przez „Naprzód” — p. Moraczeńska zapewnia, że Związek chciała oprzeć na „miłości i zrozumieniu psychiki społeczeństwa”, ale na swej szlachetnej drodze spotkała panną Jaworską, która — cytujemy dosłownie — „jest zwolenniczką poglądu, że trzeba niekarne, grzeszące przestępem indywidualizmu społeczeństwo polskie do karności obywatelskiej zmusić; że można i trzeba to osiągnąć autorytarytnym narzucaniem pewnych praw i zasad, które nie mogą podlegać dyskusji i które społeczeństwo jako dogmat przyjąć musi. Ze należy zahamować swobodę myśli — zestrząść i oniemiałać, — aby w ten sposób osiągnąć efekt jednolitej karności i siły”.

P. Moraczeńska jednak nie dała się „zasłuszyć” i nawet odezwę wydała przeciw p. Jaworskiej... „Babska wojna” jest więc w pełnej kampanji. Gdybyż to teraz był Arystofanes, jak słusnie zauważył „Głos Narodu”.

# Na marginesie zeszłorocznej polityki zbożowej.

Z opublikowanych w całej prasie codziennej i fachowej komunikatów uświadomiliśmy, że Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił ustalić dotychczasowe srodki, stosowane w polityce zbożowej z uwzględnieniem poczynionych doświadczeń.

Będziemy więc mieli ochronę celną, zwrot cel, kredyt zastosowany i zaliczony oraz interwencje. Zadna z wymienionych form akcji w polityce zbożowej nie nasuwała tyle zastrzeżeń i utyskiwań — co interwencje P. Z. P. Z.

Już tyle lat nie istnieją P. Z. P. Z.-eły słyszany na nie skargi i utyskiwania, pochodzące nie tylko z centrów produkcji, zbóż chlebowych, ale i z naszych terenów.

Ważny na przykład to co obecnie obserwujemy w związku z placeniem za robocizną przy budowie dróg przez Fundusz Pracy — zbożem.

Przebieg to zbyt ostro godzi w naszego rolnika zarówno drobnego, jak i wielkiego

Mielimy co prawda w kilku powiatach poważny nieurodzaj w roku zeszłym — ale też w pozostałych naszego województwa i prawie całe go nowogrodzkiego urodzaj ten był względny.

Mamy świeżo w pamięci te liczne armie kierowane w stronę rolników, by wstrzymywali się z rzucaniem na rynek zboża, bo w ten sposób można jako tako utrzymać cenę rynkową.

Wielu nie mogło się dostosować do tego apelu, ale znowuż wielu, acz z trudem postawiło usłuchać tej rady i wstrzymało się — w tem znowu przesądzeniu że na przedwzrost w każdym razie cenę nie gorszą otrzymają od zeszłorocznej. Tymczasem kiedy zbliżać się zaczęła pora realizacji ich zapasów, rzucono na powiaty po kilkanaście wagonów żyta z innych terenów i „dostali nasi

rolnicy tak po kieszeni”, że trudno ich będzie teraz nakłaniać do współdziałania w jakiejś polityce zbożowej.

Można tu równie dobrze wnieć P.Z.P. Z.-ety jak i lokale władze administracyjne czy organizacje rolnicze. Te ostatnie zwłaszcza za to, że nie potrafiły nalezyć się przeciwstawić temu zarzucaniu powiatu zbożem w chwili, kiedy raczej nalezy nawet te stosunkowo nieduże ilości zboża odprowadzać z terenu, a odprowadzać gotówką.

Obserwując podczas swych wyjazdów rynki naszych miasteczek w dniu targowe ryzykując twierdzić, że 3/4 zapotrzebowania Funduszu Pracy na zboże, którem ma się płacić za roboty drogowe na Wileńszczyźnie, można było pokryć zbożem od producentów naszych. Illeżby to gotówki wpłynęło do naszego terenu, tak mocno pod tym względem wypompowanego.

Jesli więc chodzi o dostosowanie tej polityki zbożowej do wygody naszych północno-wschodnich województw — notując musimy dotychczas raczej ujemne jej skutki i to w obydwu głównych działach naszej produkcji roślinnej — zbożu i linie wzgl. siemieniu.

Od szeregu już lat na własnej kieszeni rolnik kresowy stwierdza, że dla naszego terenu potrzebne są pewne odchylenia od tych ogólnych wytycznych, jakie Warszawa da całego kraju w swych politykach gospodarczych ustala.

Jesli w wypadkach takich występować będziemy, mniej nieśmiało, że dla naszego terenu potrzebne są pewne odchylenia od tych ogólnych wytycznych, jakie Warszawa da całego kraju w swych politykach gospodarczych ustala.

Regionalizm w takich wypadkach jest nieodzowny

Wl. L. Mazurkiewicz  
radca Izby Przem.-Handl.

## Rejestr spółdzielni.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 57 ogłoszone zostało pod pozycją 504 rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrem skarbu — o rejestrze spółdzielni.

Rozporządzenie postanawia, że czynności sądu rejestrowego, przewidzianych w ustawie o spółdzielniach, dokonywa sąd, który prowadzi rejestr handlowy. Do prowadzenia rejestru spółdzielni, jawności rejestru oraz postępowania w sprawach rejestrowych stosuje się odpowiednio przepis o rejestrze handlowym, jeżeli ustawa o spółdzielniach lub omawiane rozporządzenie nie stanowią inaczej.

Do wydawania oświadczeń, stwierdzających, że celowość założenia spółdzielni oraz jej zamierzenia gospodarcze, ujawnione w statucie, nie nasuwają zastrzeżeń — upoważnione są: Rada Spółdzielcza w sto-

sumku do wszystkich spółdzielni oraz związki rewizyjne w stosunku do tych grup spółdzielni, które podlegają ich rewizji. Wykaz związków rewizyjnych wraz z oznaczeniem zakresu ich uprawnień przesyła przewodniczący Rady Spółdzielczej sądom rejestrowym. Zgłoszenia do rejestru powinny być dokonywane osobicie w sądzie, bądź też podawane na piśmie.

Rejestr spółdzielni składa się z 9-ciu rubryk. Wzór rejestru dołączony został do rozporządzenia Sąd rejestrowy przesyła bezpłatnie Radzie Spółdzielczej zawiadomienia o wpisach, dotyczących: 1) zarejestrowania statutu spółdzielni i wszelkich jego zmian dotychczas odpisy statutu, 2) rozwiązania spółdzielni, 3) wykreślenia spółdzielni z rejestru, 4) połączenia spółdzielni.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 lipca r. b.

## dekret o klasyfikacji gruntów.

Ministerstwo skarbu opracowało projekt dekretu. Prezydenta Rzplitej o klasyfikacji gruntów.

Według tego projektu klasyfikacji tej dokonają specjalne komisje powiatowe i wojewódzkie, nad którymi czuwać będzie główna komisja przy ministerstwie skarbu.

W skład klasyfikacyjnych komisji powiatowych i wojewódzkich obok czynników administracji państwowej wejdą przedstawiciele izb rolniczych oraz własności rolnej.

## Statystyka ludności w miastach polskich.

Pierwszy spis ludności w Polsce, dokonany w 1921 r. ustalił, że wtedy ludność miejska wynosiła u nas 6 608 tysięcy osób zamieszkałych w 611 miastach.

Ostatnio spis ludności z końca 1931 r. objął już 636 miast, których ludność wynosiła 8.689 tysięcy osób. A więc w ciągu dziesięciu lat ludność miejska Polski wzrosła o 2 miliony 81 tysięcy. Przyszły ludności miejskiej jest u nas nieco szybszy, niż ogólny przyrost ludności, bowiem w 1921 r. na ogólną liczbę 27,2 milionów mieszkańców Polski ludność miejska stanowiła 24,6 proc., a w 1931 r. na 32,1 milionów ludności Polski, ludność miast wynosiła 27,2 proc.

Zobaczymy, teraz, jak wzrastały

większe miasta w Polsce od początku bieżącego wieku do 1934 r.

Warszawa w 1900 r. liczyła tylko 594 tysiące mieszkańców, a dziś przekracza 1.200.000. Łódź, drugie nasze co do wielkości miasto wzrosło z 310 tysięcy do 591 tysięcy ludności. Lwów powiększył ludność ze 160 tysięcy do 316.000, Poznań ze 117.000 do 251 tysięcy, Kraków wzrósł z 91 tysięcy do 239 tysięcy ludności.

Stosunkowo mniej powiększyło się Wino, gdyż ze 139 tysięcy do 207.000 tysięcy ludności (nadmienić trzeba, iż w r. 1914 Wilno miało więcej ludności, niż obecnie), Katowice wzrosły z 32 tysięcy do 129.000, Bydgoszcz z 52 tysięcy do 122.000, Lublin z 46.000 do 115.000, a Sosnowiec z 70 tysięcy do 114.000 tysięcy.

Ogólnie biorąc większe miasta polskie liczyły w 1900 roku 1.652 tysiące ludności, a w roku bież. mają 3.399 tysięcy mieszkańców, a więc w ciągu tych kilkunastu lat ludność ich podwoiła się.

Od 11-tu lat istniejąca szkoła „ZRODŁO PRACY” z trzyletnim kursem krawiectwa, bielizniarstwa, haftu i trykotarstwa, Trocka 19/2, przyjmuje zapisy nowo-wstępujących uczennic do Bursy i do Szkoły i na Kursu wieczorowe dla dorosłych — codziennie od godz. 9 — 1.  
Zarząd Rady Centralnej  
Tow. Pań Miłosierdzia  
św. Wincentego à Paulo.

# KRONIKA.

## Zwycięzcy Atlantyku przybędą do Wilna.

W Wilnie otrzymano wiadomość, iż w drugiej połowie b. m. do Wilna przybędą zwycięzcy Atlantyku bracia Adamowicze, którzy następnie mają udać się na teren Wileńszczyzny, gdzie posiadają następnym i krewnych.

### JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

Stopniowo polepszenie się stanu pogody. Zachmurzenie zmienne, malejące, z zanikającym przelotnie opadami, głównie we wschodniej połowie kraju. Stabe wiatry północno-zachodnie.

### DYZURY APTEK.

Dzisiaj w nocy dyzurują następujące apteki: Miejska — ul. Wileńska Nr. 23 (tel. 2-90), ul. Chomickiego — ul. W. Pohlana Nr. 19 (tel. 16-92); Filomonowicza i Maciejewicza — ul. Wialka Nr. 29 i Chrościńskiego — ul. Ostrobramska Nr. 26, oraz wszystkie na przedmieściach, prócz piszek.

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **Święcenia kapłanskie.** J. E. ks. Arcybiskup Metropolita udzielił w kościele św. Jana święceń kapłanskich diakonowi Julianowi Mroczkowskiemu.

— **Wycieczki i pielgrzymki w Ostrę-Bramie.** Do dnia wczorajszego Ostrę-Bramę odwiedziło około 40.000 pątników i wycieczkowiczów w 102 zorganizowanych kompanjach i wycieczkach. Jak widać z tego, ilość pielgrzymek w sezonie wiosennym znacznie przekroczyła całoroczną liczbę z roku ubiegłego.

### Z MIASTA.

— **Niszczenie wzgórz Altarij.** Taras wzgórz Altarij od strony Wilni ze względu na swe wyjątkowe wartości krajobrazowe powinien być otoczony specjalną opieką nie tylko przez władze, ale i przez społeczeństwo. Tymczasem w ostatnich czasach można było zaobserwować bezmyślne niszczenie wzgórz, zwłaszcza piaszczystych ścian wawozów, zbiegających przy górze Stołowej do Wilni. Najwięcej szkody przynosi wdrapywanie się i zuwanie po osypujących się zboczach wawozów. Dla uchronienia wzgórz od dalszego niszczenia zarząd miasta otoczył najbardziej zagrożony odcinek piaszczystej ściany drutem kolczastym. Podobno Magistrat ma się zająć trwałym zabezpieczeniem zagrożonych odcinków wzgórz. Wszystkie osoby, zwiedzając Altarię, powinny dbać o to, by nie niszczone wzgórz.

### SPRAWY MIEJSKIE.

— **Ul. 3-go Maja w nowej szacie.** W dniu wczorajszym zakończono roboty przy regulacji ulicy 3 Maja. Ulica ta została węższa, przyczem otrzymała nowoczesne chodniki i estetyczną jezdnię.

### SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— **Zmiana adresów Komisarij P. P.** Komisariat Pol. Państw. przeniósł się z dotychczasowego lokalu przy ul. Brzeg Antokolski 8-a do nowego lokalu przy ul. Zarzeckiej Nr. 21. Podległy temu Komisarijowi 3 posterunek, mieszczący się przy ul. Zarzeckiej 42, został przeniesiony na ul. Antokolska 74. Również V Komisariat P. P. został przeniesiony z zaułka Wiwulskiego Nr. 8-a na ul. Wiwulskiego Nr. 22.

### SPRAWY PODATKOWE.

— **Praktyki skarbowe przy stosowaniu ulg.** Władze skarbowe wyjaśniły, że ruchomości płatników zajęte przed dniem 11 czerwca br. za zaległe podatki powstałe przed 1 października 1931 roku winny, pomimo udzielenia ulg, pozostać nadal pod sekwestrem. Od tej reguły władze mogą w niektórych wypadkach odstąpić. Do takich wypadków należy: 1) o ile obłożone są sekwestrem ruchomości płatników, których zaletności zabezpieczone zostały hipotecznie, 2) o ile obłożone są sekwestrem ruchomości, które z upływem czasu tracą na wartości, naprz. towary sezonowe, rzeczy ulegające zleżeniu itp. W tych wypadkach mogą być zajęte rzeczy inne nie ulegające zepsuciu. W razie braku takich przedmiotów należy fakt ten wziąć pod uwagę przy udzielaniu ulg. Na ogół władze skarbowe powinny kierować się względami na dobro skarbu państwa, by nie zostały narażone na straty, a jednocześnie by płatnik miał możliwość wyzyskania ulg, przewidzianych w specjalnych rozporządzeniach.

### HANDEL I PRZEMYSŁ.

— **Przemysłowiec rumuński w Wilnie.** W Wilnie bawił przejazdem znany przemysłowiec rumuński Minulesko, który wiedział miastu interesując się specjalnie przemysłem i handlem na Wileńszczyźnie.

— **Konferencja z przedstawicielami Francji.** W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłu i handlu okręgu wileńskiego z reprezentantami polskich placówek konsularnych we Francji.

Na konferencji poruszono wiele spraw handlowo-przemysłowych i gospodarczych oraz debatowano nad kwestją wywozu zagranicę niektórych towarów z Wileńszczyzny.

### Powodzenie naszych ogórków we Francji.

— **Podowzenie naszych ogórków we Francji.** Hodowcy ogórków na Wileńszczyźnie otrzymali większe zamówienie na dostarczenie do Francji ogórków.

### SPRAWY SZKOLNE.

— **Nowe szkoły.** Z nowym rokiem szkolnym na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego uruchomionych zostanie 14 nowych szkół powszechnych. W tym celu zakupione będą nowe budynki szkolne.

### 14 tys. nowych uczniów.

Według prowizorycznych obliczeń władz szkolnych w br. szkolnym przybędzie około 14 tys. nowych uczniów w całym Okręgu Szkolnym Wileńskim.

### SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Z Koła Polonistów.** Nakładem Koła Polonistów wyszła z druku część III skryptu z gramatyki historycznej języka polskiego według wykładów prof. dr. J. Otrębskiego w opracowaniu kół mgr. J. Trypućki, zawierająca fleksję imienną. Skrypt niniejszy jest wielką pomocą dla przygotowujących się do egzaminu z gramatyki historycznej. (Część I tego skryptu, Fonetyka, wyszła w roku ubiegłym).

### SPRAWY LITEWSKIE.

— **Litwini domagają się nowych szkół litewskich.** Na ostatnim zebraniu Tymczasowego Komitetu Litewskiego powzięto rezolucję w sprawie wniesienia do władz szkolnych memoriału, żądającego uruchomienia w nowym roku szkolnym 1934/35 kilku nowych szkół litewskich powszechnych.

Litwini proszą swą motywując wzrostem dzieci w wieku szkolnym oraz brakiem miejsca dla uczących się w dotychczasowych szkołach.

### NADESLANE.

Nakładem Rolniczej Agencji Prasowej wyszła z druku i jest do nabycia książka pt. „PORADNIK PODATKOWY dla PRZEMYSŁOWCÓW HANDELKOWYCH I PRZEMYSŁOWCÓW”. Opracowana, na podstawie ordynacji podatkowej, przez dr. Leona Łacka i redaktora Józefa Czajkę.

Książka w 12 rozdziałach omawia szczegółowo podatki: dochodowy, przemysłowy (od obrotu) od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich, placów budowlanych, lokalowy, spadkowy, wojskowy, fundusz pracy oraz podatki samorządowe. Dalej książka omawia ulgi w poszczególnych podatkach, kary i postanowienia egzekucyjne. Poza tem książka zawiera 11 tabel oraz 20 wzorów i odwołań w sprawach podatkowych.

Dzięki fachowemu opracowaniu książka ta jest podręcznikiem, koniecznym zarówno posiadaczowi przedsiębiorstwa handlowego, przemysłowego, sklepu, warsztatu jak również każdemu z wolnych zawodów, bowiem posiadanie tej książki daje możliwość każdemu samodzielnego obliczenia przypadających podatków i pozwala na uniknięcie z władzami skarbowymi zatargów, które częstokroć, wynikają wskutek nieznajomości odpowiednich przepisów nie tylko zmuszających do płacenia, lecz również przynoszących środki obrony przeciwko niewłaściwym wymiarom podatków.

Książka w cenie zł. 2.50 do nabycia w każdej księgarni oraz w Administracji Rol. Agencji Prasowej, Warszawa, ul. Marszałkowska 85. Koato P. K. O. 13674.

### Teatr i muzyka

— **Miejski Teatr Letni** w ogrodzie p. Bernardyńskim. Dnia 6 godz. 8.30 wiecz. Teatr Letni gra w dalszym ciągu doskonałą sztukę traktowaną N. Drucekiej „Zamknięte drzwi”, w której autorka daje przekrój życia w zapadłej prowincji, dzisiejszej inteligencji. Zespół świetnie zgrany z p. Zofią Barwińską w roli nauczycielki.

— **Premjera w Teatrze Letnim.** Jutro ukaże się na scenie Teatru „etipnoje światna komedia w 4-ach aktach L. Verneuil'a p. t. „Musisz się ze mną ożenić” w wykonaniu gości Teatru Katolickiego — pp. Z. Barwińskiej i J. Wasilewskiego.

— **Teatr muzyczny „Lutnia”** Występy Janiny Kulczyckiej i R. Petera. Dnia premiera najpiękniejszej operetki Lehara „Paganini”. Stylowy teatr muzyczny, którego akcja toczy się na początku XIX wieku, wystawiony został z wielkim nakładem pracy i kosztów.

Rolę tytułową odtworzył znakomity artysta opery Poznańskiej i Lwowskiej Ryszard Peter. Rolę księżnej Lukki kreować będzie primadonna teatrów warszawskich Janina Kulczycka. Później w rolach głównych ukażą się: Lasowska, Tatrzańsk i po powrocie z urlopu K. Wyrwicz-Wichrowski.

W akcie I i II solo śpiewcowe odegra prof. H. Solomonow. Balet w układzie J. Ciecielskiego wykona efektywne tańce przez mytników. Akcja tego wartościowego utworu toczy się: Akt I — w wiosce Capanari, akt II — w zamku Lukkauskim, akt III — w norze przemysłowej.

Opracowanie reżyserkie M. Domosławskiego. Kierownictwo muzyczne A. Wilińskiego. Premiera wywołała wielkie zainteresowanie. Ceny letnie. Akademicy korzystają z ulg biuletowych.

— **„Orlow” na przedstawieniu popołudniowym w „Lutni”.** Niezłotne przedstawienie popołudniowe po cenach propagandowych wypełni melodijna operetka „Orlow”. Będzie to ostatnie przedstawienie tej efektownej operetki: W roli głównej wystąpi Janina Kulczycka na czele całego zespołu artystycznego. Ceny propagandowe.

### KRONIKA POLICYJNA.

— **Aresztowanie oszustów.** W mieście ostatnio aresztowano kilku oszustów, trudniących się sprzedażą bezwartościowych papierów, posiadających kiedyś wartość pieniężną.

## 50-lecie kapłaństwa.

W dniu 8 lipca b. obchodzi pięćdziesięciolecie kapłaństwa ks. Paweł Szepecki, szambelan Jego Świątobliwości i dziekan turgielski. Z radością i sercem przejęł młodość dla Stwórcy oczekujemy tej chwili, gdy ukochany duszpasterz wejdzie na stopnie ołtarza w pięćdziesiąt lat swego kapłaństwa, by złożyć Niekrwawą Ofiarę.

Przeżył trudów dużo. Zniósł wiele przykrości w czasie najazdów za-

borców. Zawsze jednak i wszędzie wnosił nadzieję lepszego jut'a, buduje w wierze, podnosi na duchu i wspiera potrzebujących, a samozarciem i poświęceniem uczynił dla parafii wspaniałą świątynię.

Oby Stwórca wysłuchał modłów naszych i zachował nam przez długi czas w dobrym zdrowiu ukochanego Jubilatę.

### Paraljanie.

Turgiele, 4 lipca 1934.

## Niezadoleni Litwini wileńscy.

W numerze 51 z dn. 4 bm. „Vilniaus Rytėjus” w artykule p. t. „Nowa karta historii” omawia sprawę pobytu p. Prystora w Kownie. Artykuł ten w streżeniu zawiera, co następuje:

W dn. 24 czerwca r. b. w stosunkach polsko-litewskich została odwrócona nowa karta historii. Kto ją odwrócił? W pojęciu sanacyjnej prasy polskiej, uczynił to były premier Polski i bliski współpracownik marsz. Piłsudskiego p. A. Prystor. W czasie swej wizyty w Kownie p. Prystor odwiedził prezydenta Litwy, ministra spraw zagr. oraz ministra spraw wewn. Po kilku dniach p. Prystor własnemu autem powrócił przez linię administracyjną do Wilna, skąd wraz z polskim ministrem spraw wojskowych udał się do Warszawy i, jak kradzą pogłoski, wkrótce zamierza ponownie odwiedzić Kownę. Cała prasa polska zamieszcza artykuły o wynikach pobytu p. Prystora w Kownie.

Wiadomo, że od chwili odzyskania niepodległości Polski i Litwy pomiędzy państwami temi nie istnieje żadne stosunki a więc jest to sytuacja niemożliwa, niemal jedyna w swoim rodzaju w historii państw i narodów, zwłaszcza, że Litwa i Polska posiadają magnając się na dużej przestrzeni wspólną linię administracyjną, a co więcej w przeszłości żyły jakbyby wspólnym życiem. Świat nie może tego poprostu zrozumieć i trzeba było bardzo wiele dolożyć pracy zagranicą by wyjaśnić, na czym opiera się jednolita decyzja Narodu Litewskiego, wyrażająca się w słowach „non possum”. Trzeba też bezstronnie skonstatować, iż szeroka opinia świata oceniła jednolite stanowisko Narodu Litewskiego oraz zrozumiała, że Litwini w tym wypadku bronią swego honoru narodowego, dla którego są oni gotowi na wszystko. Co jednak będzie dalej? Stały korespondent kowieński sanacyjnego „Kurjera Porannego” p. Stachórski w ostatniej swej korespondencji, zatytułowanej „Były premier u prezydenta Smetony” ze wzruszeniem pisze o tej wizycie p. Prystora.

W tem miejscu „Vilniaus Rytėjus” cytuje urywek korespondencji i pisze: Romantycznie. Brak tylko łez, o których bodaj najlepiej napisał „Musu Vilnius”. Tenże romantyczny nastrój

Stachórski towarzyszy p. Prystorowi aż do linii administracyjnej. Gdy auto p. Prystora oddało się w kierunku Wilna, znowu, ledwie powstrzymując łzy z wykrzyknikami powiada: „W historycznych stosunkach polsko-litewskich karta została odwrócona”. Co będzie dalej? Bardzo możliwe, że pod óz p. Prystora nie jest ostatnia. Możliwe, że wizyt takich będzie więcej, że można się oczekiwać mnej lub więcej odpowiedzialnych wizyt w Warszawie. Może narady te doprowadzą do rokowań, a może rokowania zostaną zakończono nie porozumieniem.

Wszystko jest możliwe, lecz Litwini wileńscy głęboko wierzą, że Naród Litewski potrafi bronić swego honoru i nie pozwoli tak łatwo komukolwiek obrócić koła życia na swą niekorzyść.

### Polski Związek

Zrzeszeń właścicieli nieruchomości miejskich.

Rada Naczelna Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej i Miejskiej w Polsce i Centrala Stowarzyszeń Własności Nieruchomej w Polsce powzięły na swych ogólnych zgromadzeniach w dniu 1 lipca r. b. uchwały o połączeniu obu wyżej wymienionych organizacji w jedną naczelną organizację pod nazwą „Polski Związek Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej”.

W wyniku tych uchwał do Zarządu Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej wybrano 8 członków Zarządu z b. ministrem p. inż. Kazimierzem Tyszką na czele, jako pierwszym wiceprezesem tegoż Zarządu, przyczem liczbę członków Zarządu powiększono do 30.

W ten sposób z dniem 1-ym lipca istnieje tylko jedna naczelna organizacja na terenie całej Rzeczypospolitej — Polski Związek Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej, który jedynie uprawniony jest do przemawiania w imieniu całej własności miejskiej.

Na czele połączonych organizacji własności miejskiej stoi prezes dr. Artur hr. Potocki.

## Sport.

POR. NIECZAJ DOBYŁ NAGRODĘ ULANÓW KRECHOWIECKICH.

Wzroszące wycięgi konne miały kilka wyjątkowo pięknie rozegranych biegów. Szkoła tylko, że na trybunie nikogo nie było. Publiczność zawiadła całkowicie, a popatrzeć było rzeczywiście na co.

W pierwszej serii biegu naprzelaj o nagrodę 3 pul. szwajceroz Mazowieckich zwyciężył Rumak — por. Danielczyk przed Amprą — rtm. Kociejewski i Zerem — por. Domański.

W serii drugiej zwyciężył por. Zelewski na koniu Vera-Diuka przed Rysiem — p. Nieczaj i Aidą — por. Wilezkiwicz. Cieny nas bardzo, że dzięki p. gen. Przewoźnikowi trasa biegów naprzelaj, która poprzednio pozostawała wiele do życzenia teraz została starannie wykiętna, a i mniej miała niebezpiecznych miejsc.

W gonitwie z płotami zdecydowanie zwyciężyła Branka II — p. Nestorowicz 2) Fantom — p. Rozwodowski.

Najpiękniejsza walka rozegrała się o nagrodę p. J. Zółkiewskiego. Przez cały czas prowadziła „Poznański” p. Goszczyński, ale na mecie Ortel miał lepszy finisz. Ostatecznie więc pierwsze miejsce zdobył Ortel — p. Korytkowski, 2) Poznański — p. Goszczyński.

W biegu o bardzo piękną nagrodę 1 pul. ulanów Krechowickich po niedwycieczaj ostrej walce zwyciężył Witraz — por. Nieczaj przed Złotą Fanią — por. Tabortowski.

W ostatnim Steepe-chase o nagrodę Banku Handlowego zwyciężyła niespodziewanie Gizella II — p. Zwan przed Zagonyczkiem — p. Miltewski. Zacząć trzeba, że „Peck” nie wyszedł ze startu, a Imp II stracił swego jeźdźcę.

Po wycięgach odbyło się uroczyste rozdanie nagród.

### MOTOCYKLIŚCI JADĄ DO GRODNA.

W najbliższą niedzielę w Grodnie odbędzie się zjazd gwiazdysty motocyklistów. Z Wilna na uroczystość wybierają się również i nasi motocykliści.

Drużynowo jadą: Holzstejn, Kieraszewicz, Dombowski i Rudak, a indywidualnie zostali zgłoszeni: dr. Puchowski, Zemojtel, Palewicz i Kleber.

Motocykliści z Wilna wyjadą w sobotę o godz. 17. W Grodnie trzeba być w niedzielę między godziną 8 i 11.

Koleją jako sędzia jedzie z Wilna pan Rydlewski.

Zjazd gwiazdysty polega na jaknajwiększym przejeździe kilometrowym z uwzględnieniem okależonego zegaru czasu.

Impreza ta organizowana jest przez klub sportowy Cresovia.

## Giełda.

WARSZAWA. (Pat.) Giełda. Waluty: Belgja 123.75 — 123.06 — 123.44. Berlin 203 — 204 — 202. Gdańsk 172.55 — 172.98 — 172.12. Holandia 359.25 — 360.15 — 358.35. Kopenhaga 119.60 — 120.20 — 119. Londyn 26.77 — 26.90 — 26.64. Nowy Jork 5.29 — 5.32 — 5.26. N. Jork kabel 5.29 1/2 — 5.32 1/2 — 5.26 1/2. Oslo 134.50 — 135.15 — 133.85. Paryż 34.91 1/2 — 35 — 34.83. Praga 22 — 22.05 — 21.95. Szwajcaria 172.25 — 172.68 — 171.82. Włochy 45.44 — 45.56 — 45.32. Przeważnie mocniejsza.

Akcje: Bank Polski 85.50. Cukier warszawski 19. Liłop 9.70. „Drogi Żelazne Dojazdowe” 8. Przeważnie mocniejsza. Papiery procentowe: Budowlana 44.25 — 44.15. Inwestycyjna 112.75. Konwersyjna 63.80 — 64. Dolarówka 49.53 — 52.75. Stabilizacyjna 67.13 — 7.38. 4 i pół proc. l. z. ziemsk. 48.50 — 48.75.

## Horeoskop mistrzostw wioślarskich.

Tegoroczne regaty wioślarskie mają wiele niedomowień. Zagadkowo wyglądają starty uczniów z Królewca. Nie możemy zrozumieć, jaka tutaj jest kalkulacja sportowych wysiłków, by z odległego Królewca, na poważnie zdawałoby się regaty międzynarodowe, przysłać zagranicę zamiast silnej uczniowiec mogą być silni osady reprezentacyjnej, 5 „sztabaków” z Królewca. Jest tu pewnego rodzaju niedomówienie.

Drugim niedomówieniem jest zgłoszenie AZS., który popełnił dwa wielkie błędy zgłoszeniowe. Dlaczego silna osada pań AZS. nie zgłosiła się do biegu głównego czwórki o mistrzostwo Wilna, a wolała poprzestać na Jarcie w biegu czwórki młodszych, gdzie laktacyjnie rozegra się tytuł mistrza, bo AZS. spotka się z tą samą osadą Warszawskiego Klubu Wioślarek, która potem pojedzie walkowerem w biegu czwórki o mistrzostwo. Niezrozumiałem wydaje mi się abstenjacja akademików w biegu czwórki męskiej. Dotychczas przecież start w tym pięknym biegu był ambicją poszczególnych osad, a tu tymczasem w tym roku na starcie staną tylko trzy osady.

Te niezrozumiałe posunięcia są zapewne planowaną grą o punkty. Kluby posiadają starych wyjadaczy wioślarskich, a ci wiedzą dobrze, co robią. Mnie jednak wydaje się, że nie można w ten sposób kierować akcjami podziału punktów, by cierpił na tem społ. Nie chcę bynajmniej w danej chwili krytykować AZS., dla którego mam pewne uznanie za to, że w tak trudnych warunkach pracy, mając zasypaną piaskiem przystań, dzielni akademicy potrafili do tegorocznych regat wystawić aż 7 dobrych wytrenowanych osad. Nie zmienia to jednak postaci rzeczy, że tegoroczne regaty mają szereg niedociągnięć.

Niedociągnięcia te odpowiesz swą znajdują w kulisach klubowych. Tam przy stolikach klubowych z olówkiem w ręku obliczają się szanse poszczególnych osad, a potem na podstawie wysutych wniosków pisalo się karty zgłoszeń. Smiem twierdzić, że obliczenia te są błędne.

Przejdźmy teraz do poszczególnych biegów. W biegu pierwszym czwórki młodszych, którym rozpoczyna się regaty rozegra się walka najciekawsza, bo startują tutaj wszystkie silne osady. Ciekawym jesteśmy, co nam pokażą Niemcy z Rygi. W biegu tym mieć będziemy pojedynki takie jak: Grodno — Wilno i WKS. — AZS. Policia chyba poważniejszej roli tutaj nie odegra.

W biegu czwórki półwioślarskich pań Grodno walczą z War. K. Wiosł. Walka zapowiada się interesująca. W roku ubiegłym bieg wygrany został przez Grodno.

W jedynkach pań o mistrzostwo Wilna walka stoży się między mistrzynią Polski i 100 procentową faworytką p. Pławakową z WKS. a Hanciewiczową z Warszawy, która jest mało znaną siłą wioślarską. W czwórkach młodszych pań AZS. spotka się ze starym rywalem. Przeciwnikiem będzie osada War. K. Wiosł. W roku ubiegłym zwyciężył AZS.

Bieg szkolny, będzie właśnie zagadką. Uczniowie Grodna walczą mają z uczniami Królewca. Doprawdy wstydem powinni zaplánąć uczniowie szkół wileńskich, którzy absolutnie nie interesują się wioślarką. W innych miastach bieg ten gromadziłyby moc osad a w Wilnie na starcie nikogo ze znajomych nie zobaczymy. Są to skutki mylnej polityki sportowej, prowadzonej przez władze szkolne, które nie twierdzą chyba, że wioślarka jest sportem demoralizującym i szkodliwym dla zdrowia.

Bieg tak zwany Reisinga, który dotychczas gromadził na starcie po kilkanaście osad będąc dla niejednego go wioślarską początkiem kariery sportowej, teraz o dziwo odbędzie się walkowerem. Jest to bardzo smutny dowód, że nie mamy zupełnie narybku, że sport wioślarski nie stara się ścigać młodych sił, które wolałyby leżymy kajakami.

W czwórkach wagi lekkiej najwięcej szans posiada osada AZS., która powinna wygrać bieg bez większego trudu. Przeciwnikami będą osady WKS. i PKS. Nagroda w roku ubiegłym zdobyła 70 tała przez PKS.

W jedynkach młodszych startuje trzech wioślarzy R. C. Ryga, AZS. i



Nr. Z.F.O. 96/34 — 28.3 — 34 r.

WKS. Walka decydująca powinna się rozegrać między faworytem Kepplem z AZS., a wioślarem Rygi, który jest siłą meznana.

W czwórkach półwioślarskich pań nagroda zostanie zdobyta walkowerem przez WKS.

W jedynkach o mistrzostwo Wilna zapowiada się nadzwyczaj ciekawa walka między Niemcem z Rygi, Slesickim z Wsiy, Witkowskim z PKS. i Kepplem z AZS. Będzie to jeden z najciekawszych punktów programu tegorocznych regat. Interesuje nas zwłaszcza wynik Witkowskiego, który dotychczas zdobywał tytuły mistrzowskie Wilna walkowerami, albo też bez specjalnie większej walki na torze. Start Niemca wydaje się być poważny. Keppel będzie miał chyba również też coś do powiedzenia, jeżeli nie przemyczy się w poprzednich startach w jedynce i w biegach czwórek.

W czwórkach najwyciszej najwięcej szans posiada WKS., który pojedzie z Grodnem i osadą R. C. Ryga.

W jedynkach młodszych pań Hanciewiczówna z Warszawy spotka się tutaj z Jozajtówną z WKS. O szansach nie powiedzied nie możemy. Chyba tylko to, że Jozajtówna jest rutynowaną wioślarką, mającą dosyć poprawny styl.

W czwórkach pań o mistrzostwo Wilna wioślarki z Warszawy pojedą walkowerem.

W biegu czwórki półwioślarskich najwyciszej udział weźmie osada U. S. Ryga, oraz Grodno i dwie osady WKS. Ciekawym jesteśmy, jak pojedą akademicy i ryscy.

W jedynkach najwyciszej startuje AZS. i WKS.

W biegu czwórek o mistrzostwo Wilna na starcie stanie trzech rywali: Grodno, WKS. i PKS. Szkoła, że nie zgłosiła się osada Niemców z Rygi, jak również najlepsza osada AZS. wileńskiego. Mam wrażenie, że mistrzostwo zdobędzie osada WKS.

W ostatnim biegu osemek AZS. zjedzie tor walkowerem.

A teraz kilka uwag. Pamiętajmy, że wszystkie biegi wygrywa się na mecie. Panowie sternicy niech nie robią już więcej horendalnych błędów, kończąc bieg o kilka metrów przed taśmą, bo takiego sternika trzeba utopić. Powtórze trzeba zwrócić uwagę na finisz. Wiemy bowiem, że wszystkie osady niemieckie mają na torze równe tempo, a dopiero na ostatnich 500 mtr. rozpoczynają tempo mordercze, wysuwając się naprzód. Taktyka ta daje dużo zwycięstw. Warto może z niej skorzystać.

Z klubów wileńskich najlepiej z regat, pod względem punktów, wyjadą WKS. i AZS.

Przy okazji trzeba z całą bezwzględnością stwierdzić anormalny stan sportowy w Wil. T. W., które nie zgłosiło w tym roku ani jednej osady, a przecież przystań nie jest zasypana magistralnym piachem i członkowie, gdy słońce przyswieci, ukazują się dosyć licznie na plaży.

Regaty zapowiadają się więc ciekawie. Rozpoczyna się one o g. 14. W Trokach panuje już ożywienie. Na torze trenują niemal wszystkie osady, a miasteczko przeistoczyło się w małą wies „olimpijską”.

Jarwan.

### NIEMCY Z KRÓLEWCA JUZ PRZYJECHALI.

Wczoraj przyjechali z Królewca wioślarze, którzy wezmą udział w mistrzostwach międzynarodowych Wilna w Trokach.

Przyjechała młoda grupa uczniów z Królewca, która wlefuje w Ruder Clubie. Chłopcy wyglądają dobrze. Są kąpieli i opaleni, co mówi zarówno o sile, jak też o częstym przebywaniu na wodzie, a raczej na torze regatowym Niemcy w Wilnie zabawili kilka godzin, odjeżdżając samochodem do Trok, gdzie zamieszkałi w schronisku „Ligi”.

Niemcy z Królewca, jak wiemy, są zgłoszeni do biegu szkolnego. Jak nas informują, uczniowie po konkursie pojedą również w biegu czwórki wagi lekkiej, a więc spotkają się z wioślarzami: A. Z. S., P. K. S. i W. K. S.

Dzisiaj rano z Rygi przyjadą osady niemieckiego klubu „Ruder Club”.

### OGNISKO W TROKACH.

Na górze Ołtarnej w Trokach zaplánoło wielkie ognisko, a dokoła tego ogniska zgromadzili się sportowcy, którzy śpiewali swoje piosenki.

Mówię swoje, bo przy ognisku prócz Polaków byli Rumuni i Łot

# Z KRAJU.

## Katastrofalna posucha na prowincji.

W szeregu gmin pow. święciańskiego panuje straszna posucha. Zboża i trawy skutkiem braku deszczu powyższy katastrofalnie. Najbardziej ucierpiała gm. kielisiska, gdzie zasiewy uległy zupełnemu zniszczeniu. Nie lepiej dzieje się i w pow. brasławskim gdzie w kilku gminach z powodu braku deszczu na polach zboże zmarzło, a łąki wyschły doszczętnie.

## Wystawa tkanin i wyrobów ludowych.

BRASŁAW. (Pat.) W dn. 4 lipca z inicjatywy Wydziału Powiatowego i Okręgowego T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych odbyła się w Brasławiu IV doroczna wystawa tkanin i wyrobów ludowych połączona ze sprzedażą tych wyrobów. Ekspozycję wystawiło ponad 100 wytwórczyni tkanin. W ciągu dnia wystawę

## Zawody straży pożarnych.

NIESWIEZ. (Pat.) W Nieswieżu odbyły się zawody powiatowe ochotniczych straży pożarnych, w których wzięło udział 26 straży, 6 orkiestr, oraz 3 żeńskie oddziały samarytańskie, pozarnicze. W zawodach pierwsze miejsce zajęła straż ochotnicza z Koperowiczyna. W koncercie orkiestr pierwsze miejsce zajęła straż nieswieża, a drugie

## Pożar w lasach hr. Przeddzieckiego.

W lasach hr. Przeddzieckiego powiatu postawskiego skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez robotników w czasie wypalania krzaków w działkach serwitutowych wybuchł groźny pożar, który szalał kilka godzin i strawił około 40 ha lasu.

## Gospodarstwa wiejskie płoną.

POSTAWY. We wsi Misuny, gm. miadziolskiej spaliły się 4 stodoły należące do 4-ch gospodarzy. Poszkodowani obliczają straty na sumę około 4.000 zł. Zachodzi podejrzenie, że pożar powstał wskutek podpalenia przez Kuprewicza Michała własnej stodoły, w celu otrzymania premii ubezpieczeniowej. Ogień przetrzącił się na sąsiednie stodoły, które ostatecznie spłonęły.

## Dwa wypadki utonięcia.

MOŁODECZNO. — Szejberg, Rafał, mieszkaniec maj. Krasne, pow. mołodeczyńskiego kąpiąc się w Uszy, w pewnym momencie dał nurka do wody, lecz więcej na powierzchnię nie wypłynął. Zwłoki Szejberga odnaleziono po upływie 30 minut.

## Dziki niszczą pola.

Na terenie gm. porzeckiej stado dzików zniszczyło pola z kartoflami w wioskach Bisowce, Leniory, puszczy Rudnickiej, Krzywe i Osieniec.

## Chłopiec zginął pod kołami pociągu.

MOŁODECZNO. Na 114 km. toru kolejowego Mołodeczno—Usza, pociąg osobowy zjadający z Olechnowicz do Mołodeczna, najechał na 8-letniego Woroneckiego Władysława i odciął mu obie nogi i jedną rękę. Woronecki zmarł. Jest on synem robotnika kolejowego, zamieszkałego w koszarach kolejowych na 114 km.

## Dlaczego należy uprawiać ćwiczenia cieleśne?

Ruch na świeżym powietrzu i ćwiczenia cieleśne stały się koniecznością, wywołaną przez cywilizację. Dlaczego? Człowiek pierwotny dla zdobycia sobie pożywienia zmuszony był odbywać długie i uciążliwe wędrówki pieszo (chodem lub biegiem), przeplwać przez niebezpieczne drogi jeziora i rzeki stającą walkę z drapieżnikami, które stawały na jego drodze, ewentualnie, kryjąc się przed nimi zmuszony był wspinać się na wysokie drzewa. Wszystko to razem ćwiczyło jego sily i siłowność, a jednocześnie wyrobiło odporność na wszelkie ujemne czynniki.

Inaczej przedstawia się ta sprawa z rozwojem cywilizacji. Walka o byt z jednej strony zostaje mocno skomplikowana, a z drugiej znacznie ułatwiona przez wprowadzenie wielu cennych i pomysłowych urządzeń. Zmienne warunki bytu powodują ograniczenie ruchu do minimum i związane z niem niedomagania, które właściwe są ludziom cywilizowanym.

Skąd się te niedomagania biorą i na czym one polegają? Wiemy, że w normalnych warunkach ciało nasze posiada temperaturę około 37°C, która powstaje przez spalanie się wewnątrz organizmu pożywienia przez nas pokarmów stałych (pod względem chemicznym składają się one z białek, tłuszczów i węglowodanów, a więc skład łatwopalnych). Odbywa się więc u nas takie samo zjawisko łączenia z tlenem, jak w piecu, z tą tylko różnicą, że nie powoduje ono płomienia.

Podobnie, jak żelazne części pieca po pewnym czasie zużywają się, ulegają zniszczeniu i należy je zastąpić nowymi, tak samo tkanki naszego ustroju również niszczą się; lecz natura zabezpieczyła nas w ten sposób, że zużyte tkanki zastępowane są ciałkami odżywczymi, znajdującymi się w pochlanianych przez nas pokarmach. Czyli pewna tylko część pokarmów spala się w naszym organizmie, pozostała zaś służy do odbudowywania zużytych części.

Jeśli mięśnie przez czas dłuższy znajdują się w całkowitej czy częściowej bezczynności, znaczna część

Stawy ludzi prowadzących siedzący tryb życia lub wykonujących jednostronną pracę fizyczną, stają się sztywne i nie pozwalają na swobodne wykonywanie ruchów, co przy otłuszczeniu jeszcze bardziej przy ociążałości. O toż to sztywność w stawach jest początkową oznaką starości. W późniejszym wieku (niezależnie od 40 roku życia) przyłącza się do tego zeszywnienie naczyń krwionośnych (miażdżycę tętnic, arteriosklerozę) spowodowane nagromadzeniem się nierozpuszczalnych soli wapniowych. Skutkiem tego elastyczne rury naczyń krwionośnych z biegiem czasu przestają być w rury sztywne i o znacznie mniejszym przekroju poprzecznym. Powoduje to wybitne zwiększenie pracy mięśni serca, które teraz musi samo bez pomocy naczyń przepychać przez nie tą samą ilość krwi. Jest to już ostateczna cecha ludzi starych, którzy w bardzo szybkim czasie niemal zupełnie niedołężniejszą. Wszystko to razem odbija się na

## Złot sokołów w Poznaniu.

Pół wieku naja od chwili, gdy idea sokoła przeniknęła przez kordon, z dawnej Galicji, na ziemię wielkopolską, wraz ze Śląskiem i Pomorzem zakuta w pruskie kajdany.

Pierwsza placówka sokoła na zachodzie Rzeczypospolitej powstała w roku 1884, w Inowrocławiu, a wkrótce potem utworzyło się gniazdo sokoła w Poznaniu.

I stąd, jak promienie słoneczne, rozprzestrzeniać się zaczęła idea sokoła i przenikac do wszystkich ośrodków polskich na zachodzie, wzmacniając patriotyzm, zagrzewając do czynu, aż rozpalila ognisko, tworząc Związek sokołów polskich w państwie niemieckim.

Pół wieku istnieje już sokołstwo na zachodnich ziemiach Rzeczypospolitej. Przez długie lata w pierwszych szeregach walczyło z uciskiem twardej rządu pruskiego, z polityką zaborcy, mającego za cel—wyznaczenie ciemniejszej ludności. Przez długie lata niewoli krzepiło tam sokołstwo ducha narodowego, stało tam na straży mowy polskiej, religii katolickiej, rozniecało ogień wiary w zwycięstwo.

Dziś mija pół wieku jak na ziemi wielkopolskiej zlatliła się inowrocławska iskierka, jak zaproszony od niej wiatrem patriotyczny ogień objął społeczeństwo poznańskie, jak rozniecił się wien zarzewie ruchu sokołowego pod bezprawnym panowaniem niemieckiego zaborcy. Władze dzielnic sokołoch: wielkopolskiej, pomorskiej i śląskiej, pięćdziesiątą rocznicę postanowiły uczcić uroczysto, organizując w Poznaniu w dniach od 29 czerwca do 1 lipca jubileuszowy zlot sokołstwa zachodnich ziem Polski.

Zlot sokołstwa to nie jest jedynie manifestacja uroczysta, to jest przegląd sił, które staną się sokołami, które sokołami. Nawet w kim słabe jest uświadomienie obywatelskie, ten musi chociaż raz poćwiczyć na taki zlot.

der ujemnie na regulatorze całego naszego ustroju... jakim jest system nerwowy. Tem też należy sobie tłumaczyć częste przedenerowanie współczesnych ludzi cywilizowanych którzy stają się stopniowo przykryż zarówno dla siebie, jak i dla innych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że uda się uniknąć tych wszystkich niedomagań przez zmianę trybu życia w kierunku, zgodnym ze wskazaniami natury. Nastąpi to wówczas, jeśli życie nasze będzie obfitowało w ruch, którego tak bardzo skąpią sobie mieszkańcy miasta.

Złot poznański na długo pozostawi w sercach naszych wspomnienia niczem niedające się zatrzeć. Okryci kurzem, zmęczeni, wyczerpani upałem nareszcie stanęliśmy w Poznaniu. Brać sokoła rozeszła się po kwaterek, zgóry na ten cel przeznaczonych.

— Szumia sztandary skrząc się różnobarwnie w słońcu. Już coraz bliżej, bliżej są poczyty, a jest ich zgórą 200 — z wszystkich dzielnic Polski a nawet przedstawiciele Jugosławii, Czecho, sokołstwa rosyjskiego, Berlina — nie zabrakło. Sokołnia zalana czerwienią koszulek faluje niby wzburzone morze... Jak z pod ziemi wystają karne szeregi sokołoch i sokołoch, pochodzących z dorost. Ci ludzie urodzeni chyba sokołami, tak wszystko odbywa się sprawnie i szybko. Defilade, w gronie przedstawicieli władz rządowych, samorządowych i wojskowych, przyjmuje hr. Aniam Zamoycki. Upał nie do zniesienia, ale entuzjazm większy, niż ujął... Poznań, ten sztywny, wyachowany Poznań, a jakże to dalekie od prawdy. Ile serdeczności, opieki troskliwej, owocni na naszęczęść nam przygotowali poznańscy, a szczególnie Wilno wiane było serdecznie: niech żyje Wilno, choć Wilno, kochane Wilno — na każdym kroku takie okrzyki!

Garsć sokołoch wileńskich zrobiła reklamę Wilnu, była łącznikiem między ziemią Wileńską a Poznaniem. Jest to pewna i skuteczna propaganda i zacieśnienie węzłów przyjaźni.

A sam pochód? To kilkumastotysięczna rzesza sprężystym krokiem, z czołem podniesionem, jasnem spojrzeniem: radosnem przebywająca ulice Poznania, zasypywana była kwiatami, formidnie rzęsy deszcz kwiatowy spał się na nasze głowy. Cała ludność Poznania, jak jeden mąż wyległa na ulice, to twarze przychyłne, ten nastroj ogólny — to niezatarte wspomnienia; zdawało się, że jedna myśl, jeden cel ożywiają tych ludzi.

Część Poznaniow i podzięką, że jeszcze większą miłość zaszczytu w naszych duszach, że myślą naszą przewodnią będzie chęć wzniesienia się nad poziom życia naszego. Zlot poznański utrwalił nas w przeświadczeniu, że zadania, jakie ma przed sobą sokołstwo łącząc całą brać sokołoch w serdecznej miłości braterskiej, a celem naszym i dążeniem — ramię przy ramieniu ku wielkiej i szczęśliwej przyszłości.

Cześć sokołoch!  
Józefa Kodziowa.

Park Sportowy  
Im. Gen. Żeligowskiego

WILEŃSKA ORKIESTRA SYMFONICZNA  
Na scenie: Humor, Tańce, Śpiew WYSTĘPY ZESPÓŁU ARTYSTÓW REWJOWYCH pod kier. J. JARSKIEGO w PRZEBÓJACH z udziałem znakomitej jak: śpiewaczka operowa E. Tauberówna, Duo Ron-Wit w Ślawek, humorysta Jerzy Jarski i in. Początek o godz. 8 w. 2) Na ekranie: ROSYJSKI FILM wytw. „SOWKINO” w MOSKIEWIE p. t. „ZIEMIA PRAGNIE”. Nad program: Aktualja bieżąca tygodnia. Wstęp 25 gr.  
Jutro w sobotę: Wileńska orkiestra symfoniczna i film „Ziemia Pragnie”.

PREMIERA. Wielki film prod francuskiej  
**GRZECH MIŁOŚCI**  
reż. genialnego ABLA GANCEA.  
Nad program: Na żądanie publiczności niesamowite, porywające arcydzieło  
**„FANTOMAS”**  
Grosa. Sensacja. Napięcie.  
Ceny zmniejszone od 25 gr.

DZIŚ PREMIERA. Ewement sezonu. Kipitalny film. Najciekawsze arcydzieło genialnego króla reżyserów  
**E. DUPONTA**  
**PAN „Kobieta-Orchidea”**  
w rolach głównych: **June Knight i Neil Hamilton.**  
Czarujące piosenki. Wariata akcja.  
Nad program: Najnowsze atrakcje dźwiękowe. Ceny od 25 groszy.

Dziś. Nareszcie nadszedł i oceniany rewelacyjny film p. t.:  
**CASINO PORT SAN DIEGO**  
w rolach głównych **Claudette Colbert i Ben Lyon BIALI** i **ZÓŁCI** ludzie trzęśli się ze strachu widząc o się dzieje w porcie San Diego. Seanse: 4, 6, 8 i 10.15 wiesz. CENY MIEJSC od 25 gr. na wszystkie seanse.

MIGNON G. EBERHART  
**Biała Papuga.**  
(Przekład autoryzowany z angielskiego).  
Musiał wydać jakiś dziki odgłos, bo spojrzęła na mnie badawczo. — Tak, wpadł za mną. I on się orientował w rozkładzie hotelu. Zobaczywszy światło w pokoju pana, wpadłam na schody. Musiałam mu zgiąć z oczu w mroku podwórza, bo się chwilę zatrzymał, a mój krzyk za głuszyło pewnie wycie wiatru. Ale zobaczył mnie na te światła z pańskiego pokoju. Z podwórza było widać. I... i to wszystko. Tylko niech pan będzie łaskaw nie mówić nikomu... zwłaszcza Lovschiemom.  
— Co to był za jeden?  
— Nie wiem.  
— Nigdy go pan przedtem nie widziała?  
— Tęgo nie jestem pewna. Nie mogłam mu się przyjrzeć.  
— Może to był Lovschiem?  
— O, nie! Lovschiem jest gruby, a tamten był szczupły.  
Nie wiem czemu, ale te jej słowa nadały awanturze bardziej realistyczny charakter.  
— O, niech pan tak na mnie nie patrzy. Nic mi się nie stało, tylko się najadłam strachu. Ostatecznie uciekłam.  
Powiedziałem, że chętnie zabijam łotra własnymi rękami i jeszcze parę równi. melodramatycznych banałów. Skończywszy, przypomniałem sobie z konsternacją, że w pierwszej chwili chciałem sprowadzić policję.  
— Sprawiłem panu tyle kłopotu... Nie wiem, jak panu dziękować. Muszę już iść.  
— Czy pani się nie obawia nowej napaści? Nie mogę pani tak

ROXY  
Na scenie: Program Nr. 5.  
Preobrażona REWJA p. t. w 12 obrazach. Udział biorą: Nowo zaangażowany BALET PODGORSKICH Nina Fedorowna, Marta Popielewska, Stanisław Godzawa-Gołębowski, Seweryn Orlicz.  
Na ekranie: Rewelacyjny film p. t. „KAJDAŃY ŻYCIA”. W rolach głównych Victor Mac Laglan, Conchita Montenegro, Noach Berry. Początek o godz. 4. Gat. seans o godz. 10,20.

KINO-REWJA „COLOSSEUM”  
Dziś! Po raz pierwszy. Wielki erotyczny przebieg. Produkcja Europejska 1914 r. z udziałem najznakomitszej pary kochanków **Mary Glory i Alberta Prejana** p. t. „PRZYGODA MIŁOŚNA” **«MIŁOŚĆ I NĘDZA»** Film nagrodzony Złotym M-dalem.  
Na scenie: Nowa Rewja Wileńsko-Monta Carlo.  
Program: 1) Jarmark miłości—komedia scenka małżeńska—cały zespół. 2) Fox-trott—duet Norton 3) Opowieść dla dżela—F. Kaczorowski. 4) Tańce rosyjski—duet Grey, 5) Gazelarka warszawska—Kaczorowski, 6) Aktówka. Należy się płacić! 7) Policjant (groteska) duet Norton, 8) Postój cyganów, 9) Pośląg do Monte—final w wyk całego zespołu. — Ceny od 25 gr.

Zdrojowiska.  
DRUSKIENKI, pensjonat „Promień”, ul. Lewickiej 7, poleca piękne słoneczne pokoje z balkonami. Kuchnia wykwintna. Willa skanalizowana. 722-9  
Mieszkania i pokoje  
Trzy pokoje lub dwa i jeden umeblowane i do wynajęcia z wszystkimi wygodami i telefonem, nadaje się dla dwójki, lekarza lub biuro. ul. Wileńska 31, m. 5.  
Energiczna  
panna otrzyma stałą posadę za wypozyczenie 300 zł. Oferty pod „Samodzielna” w Administracji.  
MIESZKANIE  
3 pokoiki z kuchnią wśród ogrodów w pobliżu ul. Suboew (Karlsbedzka 44) Informacje ul. Sw. Filipa 4-4). 814-2  
RÓŻNE  
Wieda inteligentna panna poszukuje posady do dzieci lub do ehorych jako pielęgnarka. Posada referencje. Zgodzi się na wyjazd—skromne wymagania Sw. Michalski 6-5. gr2  
Poszukuję posady do małej rodziny z bardzo dobrem gotowaniem lub za kucharkę do kasyna lub pensjonatu. W średnim wieku samotna, piemienna posiada referencje Stowiańska ul. Nr. 5-b m. 7 od 3 do 7. gr2  
Młody człowiek z średnim wykształceniem poszukuje posady biurowej lub jakiej innej, może być kelnerem (nawet tylko za utrzymanie). Ma świadectwa i referencje Leskawe zgłoszenia kierować do Adm. „Dz. Wł” pod „Potrzebujący A. S.” gr4  
Polecamy ekspedjentkę wyspecjalizowaną w prowadzeniu wszelkich kłopotów hurtu i de alu najuczelnawego charakteru i znakomych referencjach Mela Pohulanca 10-2 do południa. gr2  
Wychowawczyni zna język frebl. metod. poszukuje posady może się zająć dziećmi w wieku od 2 do 10 lat. Umie szyć, rob gim. Poważne świadectwa i ref. w agania b. skro. ne ul. Talar ka 12 — 13 m. od 1 do 5 g. gr2  
Wykwalifikowany  
rolnik poszukuje posady Rządęj lub leśniczego. referencje poważne. Ul Zamkowa 4 m. 7. gr2

zamku. Przekreśliłem go i popędziłem przez podwórze. Wiatr pozbawił mnie momentalnie tchu. Nim dopadłem do kręconych schodków, serce tłukło mi się o żebra jak szalone. Krzywy, rosnące pod ścianą uczepliły się mego ubrania. Żelazna balustrada była zimna jak lód. Pocieszając się gorączkowo, że pogoni nie było, wbiegłem na górę.  
Z otwartych drzwi mego pokoju lała się smuga światła. Potknąłem się o coś, achwiałem i upadłem. Odpychając się od tego czegoś rękami, zdźwignąłem się na kolana. W półmroku zobaczyłem że mam ręce umazane czernią lepką i ciemną.  
ROZDZIAŁ III.  
Nie pamiętam bardzo wyraźnie, co się potem ze mną działo. Wiem tylko, że otworzyłem jakieś oszklone drzwi i że przeciągnąłem ciężką masę ze schodów do pasażu, gdzie w smudze światła z pokoju stwierdziłem, że był to trup nieznanego mężczyzny. Zginął okropną śmiercią od pchnięcia w serce. Pamiętam, że powiedziałem głośno:  
— Nie dotykaj niczego, to morder! Nie dotykaj niczego!  
W moim pokoju nie było nikogo. Sie znikła. Naciągnąłem przeciągle dzwonek i odjąwszy rękę, spostrzegłem, że na guziku został dokładny krwawy odcisk palca. Pospieszylem do łazienki umyc ręce, poczem wtartem dzwonek rogiem ręcznika i znowu zadzwoniłem.  
Wycierając dzwonek, widziałem wycierającą z mroku korytarza twarz zbitego. Oczy miał otwarte, usta również. Zdawało mi się, że chce się do mnie odezwać. Nie widziałem podobnego widoku od roku 1918, ale choć powinienem był przyjąć do przypomnienia z twardą objętością, nie zdołałem zdławić podnoszącej się z dna duszy ciemnej zgry, którą tak długo trzymałem na uwierzi.  
(d. c. n.)